KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 1. Lipca. — Rok 1847. Czwartek. № 172. Jutro, Nawiedzenie N. MARJI. U Izraelitów, post zburzenie Jerozolimy.

Doroczna Uroczystość *Nawiedzenia* Najświętszej Panny MARJI, przypadaiąca dnia iutrzejszego, solennie obchodzoną będzie w starożytnym Kościele Panny MARJI.

Arcy-Bractwo nieustaiącej Adoracji Przenajświętszego SAKRAMENTU, odpowiednio celom Ustawą iałmużniczą wskazanym, z mocy upoważnienia Komisji Rz: P. i Skarbu, oraz Urzędu Loterji Królestwa, w gmachu klasztornym PP. *Sakramentek*, w pokoiach frontowych pierwszego piątra, przez Damy świeckie zajmowanych, odbywać się będzie *Loterja fantowa*, na korzyść wstydliwej nędzy i *osierocone Panienki*, pod opieką Arcy-bractwa zostaiące, według planu, przez Komitet loteryjny ułożonego. Każdy bilet będzie wygrywaiący; cenę iednego oznaczono na kopieiek 50 (zł. 3 gr. 10). Wyprzedażą biletów zajmować się będą Damy, w każdą Niedzielę, oraz we Czwartki i Soboty, od godziny 11 rannej do 1ej, a to w miejscu Loterji, gdzie fanty, oraz piękne obrazy Mistrzowskiej roboty, za dowolną ofiarą, na korzyść nieszczęśliwych, zwiedzane być mogą.

Głos sieroty w miejscu tem,
Uderza w litości dzwon;
Przemawiaiąc czuciem swem,
Szle dary z przyiaznych stron.
Któż nie wstąpi w ten tu próg,
Żeby oddać cnocie dług.

I od cnoty idzie głos,
Daj co możesz, i daj wczas;
Bo zmiennym iest życia los,
Cieszy lub zasmuca nas.
Myśl o biednych idzie w dal,
Koi smutek, koi żal.

Więc w tę stronę zwróćmy wzrok,
Bo sierota czeka tu;
W biednych sparciu ieden krok,
Dziękczynieniem płaci mu.
Oby owoc pięknych cnót
Wypłacił nam miły trud!

Oby początek tych dań,
Dla spragnionych, sierot, wdów,
Słodził wszystkie dni tych Pań,
Co nam w pomoc idą znów!
Oby wzniosły cnoty krzew,
Żywił wdzięczny Sierot śpiew!—

Rada Administ. $^{5}/_{18}$ z. m. zatwierdziła mianowanego przez Komisję Rz: Spraw W. i D., Radcę honoro: Józ: *Białobłockiego*, Tłumacza do ięzyka rossyjsk: w Rządzie Gubernjal: Lubelskim, pełniącym obowiązki Naczelnika Oddziału Wyznań i Oświecenia w tymże Rządzie Gubernjalnym.

Komisja Rz: P. i Skarbu dostrzegłszy, że niektórzy Dzierżawcy dóbr pod iej zarządem zostaiących, zawieraią z włościanami układy, o zamianę na pieniężną opłatę powinności pańszczyznianych w naturze odrabianych, po cenie wyższej nawet od anszlagowej; reskryptem d. $^{2}/_{14}$ Marca r. b., ostrzegła: że takie postąpienie wprost sprzeciwia się kontraktom dzierżawnym, któremi wyraźnie mianowicie § 7, każdy dzierżawca ma wzbronione, wymaganie od włościan powinności w inny sposób nad wskazany tabelami prestacyjnemi, i żadnemu dzierżawcy pod iakimkolwiek pozorem nie wolno istnieiących powinności znosić, a nowych stanowić, podobne zaś cząstkowe oczynszowanie włościan przez dzierżawców, nietylko iest nieprawne, ale nadto ten skutek za sobą prowadzi, że włościanie mieniąc się być raz oczynszowani, przy urządzeniu kolonjalnem sprzeciwiaią się seperacji i nowemu podziałowi gruntów. Rządy gubernjalne uwiadamiaiąc o tem wszystkich dzierżawców dóbr pod zarządem Komisji Rz: P. i Skarbu zostaiących, zapowiedziały im, aby pod własną odpowiedzialnością nie ważyli się powinności włościańskich tabelami prestacyjnemi objętych, na inny rodzaj lub opłatę pieniężną zamieniać, czego również Asesorowie ekonomiczni i Naczelnicy powiatowi, przestrzegać obowiązani.

Magistrat M. Warszawy. Podaie do wiadomości, że wedle odebranej wczoraj z rana sztafety z *Krakowa*, woda na Wiśle pod tem miastem w skutku kilkudniowych mocnych deszczów, od dnia $^{16}/_{28}$ z.m. z rana do godziny $5^{3}/_{4}$ onegdaj, z wysokości stop 5 cali 3 nad 0, podniosła się na stop 10 cali 4, i z brzegów wystąpiła; niemniej, że spodziewać się należy większego wezbrania. Mieszkańcy zatem tutejszych okolic nadwiślańskich, na przypadek podniesienia wody pod Warszawą, winni wcześnie obmyśleć stosowne środki bezpieczeństwa, a nadewszystko wszelkie przedmioty, tak na rzece, iak nad iej brzegami znajduiące się, tak ubezpieczyć, aby most na Wiśle na żaden uszczerbek, przez zaniedbanie potrzebnej w tej mierze ostrożności, narażonym nie był. — Prezydent, Rz: Radca Stanu, *Graybner*. Naczelnik Kancelarji, *Luceński*.

Księgarnia Ig: *Klukowskiego* przy rogu ulic Miodowej i Senators: Nro 497 lit: C, otrzymała: *O naśladowaniu JEZUSA CHRYSTUSA*, wydanie Berlińskie, zł. 10; *Korona Męki Pańskiej*, Książka do modlitwy i do rozmyślania na uczczenie męki Pana Naszego Jezusa Chrystusa, etc., zł. 11; *Wianek duchowny*, Krótki wykład Nauki Chrześcjańskiej, a naprzód o

prawdzie religji Chrześciańskiej nauka, zł. 5; *Listy i Ewanielje* na Niedziele i Święta całego roku, tudzież na cały Post Wielki, i na Msze przygodne, zł. 8; *O Administrowaniu dobrami ziemskiemi*, obejmujący rzeczy rachunkowości i kontroli ekonomicznej, przez J. *Gluzińskiego*, dwa tomy, zł. 20; *Ogrody północne Strumiłły*, 3 tomy, zł. 40.

Wczoraj w Red: Kurjera złożono Bezimiennie półimperjała w złocie, na wymurowanie Kapliczki BOGARODZICY w *Studziennicznej* w Augustowskiem z intencją, aby MATKA BOSKA, na której cześć ta Świątynia ma być wymurowaną, wyiednała u swego SYNA, powrót zdrowia dla A... G......., i zlewała ciągle na tę osobę swoie błogosławieństwa.— Onegdaj podczas wieczornej gawędki przy herbacie, zebraną składkę od Aug: S. i A. K. w ilości zł. 4, dziś złożono w Red: Kurjera na odbudowanie Kapliczki Cudownej BOGARODZICY w *Studziennicznej;* złożono oraz na tenże przedmiot od M. T. zł 5.

Część zabudowań Komory Składowej w *Warszawie*, przy ulicy Elektoralnej, gdzie mieści się Sekcja lądowa, będzie wyrestaurowaną za summę Rsr: 2770.

Liczba powozów wynajmowanych w *Warszawie*, pomnożoną została kabryoletem, co u nas iest nowością, chociaż w *Paryżu* i innych stolicach, kursuie mnóstwo numerowych kabryoletów. Jedynak ten, w licznej familji *dorożek Warszawskich*, oznaczony iest Nrem 260.

Do *Składu Wód Mineralnych naturalnych*, przy Aptece w domu Petyskusa, obok XX. Reformatów, nadszedł transport Wody Pyrmontskiej, Spaaskiej, Homburgskiej-Ludwigsquelle, Faschinger i Obersalcbrunn; oraz Kreuznacher-Mutterlange, do kąpieli.— D. T. *Heinrich.*

Wysokość wody na Wiśle dziś rano stop 5 cali 4.

Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Don Żuanie* przywołani: JP. *Troszel* 3, JPani *Rywacka* 2 kroć, JPani *Hofman* i JP. *Stolpe*. Przywołano oraz JPannę *Waszkowskę*, przedstawiaiącą Elwirę, iako drugą wstępną rolę, z zadowoleniem Słuchaczów.

Z Łowicza.— W dniu 20 z. m., w Teatrze. Aktorowie będący pod zarządem JP. *Lasockiego*, dali reprezentację na korzyść Szpitalu Łowickiego. Widowisko rozpoczęła Drama *Dom Sierot*, zakończyła Komedjo-Opera *Rodzina Mazurów*. Rada Opiekuńcza, łącznie z Magistratem, gorliwie zaięli się rozprzedaniem biletów; dochód zaś (mimo licznego zgromadzenia) nie był zbyt wielki, z przyczyny zniżenia ceny biletów.— Jarmark *Što-Jański* dosyć był liczny. Koni było dosyć i pięknych, lecz drogie; szczególniej bydła rogatego wiele.

We *Lwowie* dnia 15go Maja r. b., przed Ołtarzem gdzie spoczywa ciało Śgo JANA z *Dukli*, w pośród murów klasztornych, w tem zaciszu pokory XX. Bernardynów, wykonali wzaiemną przysięgę dozgonnej miłości, Bogusław *Horodiński* Dziedzic dóbr Zbydniowa w Cyrkule Rzeszowskim, z Panną Zofją córką ś. p. Antoniego *Wierzbickiego*, i Teressy z Baronów Błażowskich, Dziedziczki dóbr Suchodoł, w Powiecie Krasnostawskim. Okryty skromną suknią Zakonnika X. *Godurowski*, według pobożności przodków naszych, pobłogosławił zaślubioną parę, na której twarzach iaśnieiących radością łza płynąca, była iako hołd oddany uczuciom serca, w obec Matki Panny Młodej, Przyiaciół, Krewnych i życzeń nieobecnych.— *B.*

Z Petersburga. — Kapelmistrz przy orkiestrach Teatrów Cesarskich w Petersburgu, Baron *Ral*, podniesiony został do rangi Kolegjalnego Sekretarza.— Dnia 15/27 Kwietnia r. b. między godziną 12tą a 1szą z południa, dało się uczuć w kopalni *Krestowozdwiżeńskiej* (w Gub: Permskiej) należącej do Xżnej *Butera*, trzęsienie ziemi, minutę około trwaiące, ale nie szkodliwe. — Gazeta Ministerstwa Spraw Wewn: donosi, że w miesiącu Kwietniu r. b. Jenerał Major *Bai-Mohammed-Aitchuwakow*, zarządzaiący częścią zachodnią *Kirgizów Orenburgskich*, wracaiąc z *Petersburga*, utonął z 5 osobami należącemi do iego orszaku, w przepływie rzeki *Ilek*. Statek na którym znajdował się, wywróconym został skutkiem gwałtownej burzy. Jego Pomocnik, Sułtan *Tiaukin* i dwaj kozacy którzy płynęli czółnem, iedynie ocaleli.— Gazety gubernjalne rossyjskie ogłaszaią okólnik Ministra Spraw Wewnętrznych, wydany do Gubernatorów, a przepisuiący środki przedsiębrać się maiące, celem zapobieżenia ile możności przypadkom, dość częstym, zatrucia przez użycie *ryb solonych surowych*. Okólnik ten obejmuie zarazem pierwsze środki iakie udzielić należy tym sposobem otrutym.

Anglja.— Dotychczasowy Poseł francuzki Hrabia *S. Oler*, 19go z. m. spodziewany był w *Londynie*, celem złożenia Królowej *Wiktorji* odwołuiącego go pisma. Hrabia *Żarnak*, który go zastępował, wyiedzie za urlopem, a Xiążę *Brogli* rozpocznie swoie urzędowanie w pierwszych dniach Lipca.

Francja. — Były Minister wojny Jenerał Porucz: *Moline*, mianowany Inspektorem szkoły politechnicz:, szkoły specjalnej wojskowej i Królewskiego wojskowego Kollegjum; Jenerał Por: *Tholoze*, mianowany Inspektorem Jlnym szkoły map i planów. — Jenerał *Żakmino* udał się do wód *Plombjer;* zastępuie go w dowództwie gwardji narodowej, Jenerał *Karbenol.* — Królewicz Xiążę *Zugwil* zwiedził głąb *Algierji*, i przyjmowany był z zapałem przez Naczelników arabskich; Xżę z kilką Naczelnikami 13go z. m. wrócił do

Algieru, a zaprosiwszy ich 14go z. m. na okręt *Suweren*, bogato ich obdarzył. Jenerał *Renol* szczęśliwie podbił kilka pokoleń.— Komisja śledcza Izby Parów, działająca w procesie Jenerała *Kjubjer*, ma zapozwać także Panów *Teste*, *Pellaprat* i *Parmantje*.— Xżę *Brogli*, w końcu z. m. miał wyiechać na poselstwo do *Londynu*. Hrabiostwo *S. Oler* wyiechali do tejże stolicy.— Między Rządem francuz: a neapolitań:, w tych dniach został zawarty traktat handlowy.— Królowa *Krystyna* w tych dniach przyjmowała w *Malmezą* gońca przybyłego z *Madrytu*, który iej przywiózł listy od Pana *Martinez de la Rosa*.— Rząd postanowił, aby nie objawiano aktów w procesie Jenerała *Kjubjer*.— Sąd Izby Parów uznał *niewinnym* Pana Emila *Żyrardę*.

Niemcy. — 24go z. m. danym był w nowym pałacu w *Poczdamie*, u Króla Pruskiego, wieczór połączony z widowiskiem scenicznem.— J. C. W. Wielki Xżę Cesarzewicz Następca tronu Rossyjskiego, 19go z. m. przybył do *Sztutgardu*.— Nuncjusz Papiezki w *Wiedniu*, 17go z. m. dał ucztę dyplomatyczną, na cześć rocznicy wstąpienia na tron Pjusa IXgo; między obecnemi, znajdował się Poseł turecki z swoim synem.— Cesarz Austrjacki w reskrypcie ogłaszaiącym, iż mianował Hrabiego Fr: *Stadion*, Gubernatorem Galicji, tak ten reskrypt zakończył: »Rozkazuiemy niniejszem najłaskawiej wszystkim i każdemu z mieszkańców i poddanych Galicji, ażeby Fr: Hr: *Stadionowi*, iako naszemu Gubernatorowi galicyjskiemu, okazywali wszelkie powinne posłuszeństwo, nie robili mu w dopełnieniu Naszych Najwyższych rozkazów, tudzież w iego rozporządzeniach urzędowych, żadnej przeszkody, i owszem uciekali się w swych sprawach do niego, u niego szukali opieki urzędowej i pomocy, w ogólności szanowali go, uważali i poważali należycie, iako Naszego Gubernatora w Naszych Królestwach Galicji i Lodomerji, i tak, nie inaczej postępowali, nie chcąc popaść w naszą niełaskę i ciężką karę. Taka iest Nasza najłaskawsza szczera wola, a w naszej Cesarskiej Królewskiej i Monarchicznej łasce zostaiemy wam życzliwemi."

Włochy.— Na tajnym konsystorzu zgromadzonym 11go z. m. pod prezesostwem Ojca Śgo, mianowani zostali: Kardynał *Machi* dotychczasowy Dziekan Śgo Kolegjum, Biskupem *Ostji* i *Welletri*; Kardynał *Lambruszini* 2gi Dziekan, w miejsce Kardynała *Machi*, mianowany Biskupem *Porto*, *S. Rufina* i *Czivity Wechji*; Kardynał *Brignole* wyniesiony z Kardynała Kapłana na Kardynała Biskupa, otrzymał Dyecezję *Sabinę* z Opactwem N. MARJI *di Tarfa*; następnie Ojciec Śty miał mowę.— Ponieważ nie znalazło się towarzystwo z dostatecznym kapitałem do założenia kolei żelaznej z *Kapui* do granicy państwa Kościelnego, przeto Król Neapolitański postanowił swoim kosztem założenie tej kolei uskutecznić.

Rozmaitości. — Gazety francu: tak opisuią Królowę *Izabellę* hiszpańską: »Wstaie o 3ej godzinie po południu; iej tualeta mało czasu zabiera; zaledwie ubrana, każe zaiechać lekkiemu i eleganckiemu ekwipażowi, który w prezencie od Królowej Angielskiej dostała, i sama kieruie spienionemi rumakami. O 5ej obiad, po obiedzie bawi się fechtowaniem, albo strzela z pistoletów, potem iedzie konno na spacer. Gdy wróci, zaczyna się zabawa, gra, tańce, śpiewy, aż do 1ej w nocy. Teraz zaczyna się rada Ministrów, której zawsze Królowa prezyduie. Po skończonej radzie, oddala radców, i zostaie sama aż do 7ej.— W *Ruan* we Francji stracono 2ch winowajców, którzy honor ludzkości krzywdzący, czyn zbrodniczy popełnili. Jeden z nich *Levillon*, swego syna zamordował, a iego Zięć *Henoq*, pomagał mu do tego morderstwa.— Gazeta *Ungar* opisuie następuiące zdarzenie: Bogaty właściciel dóbr ziemskich w Węgrzech, trzyma syna swego w *Peszcie* bardzo krótko, a sam żyie w zbytkach. Ale bogaty dziedzic w nadziei *in spe* umiał sobie poradzić, a *Peszt* iest prawdziwym Eldorado dla nieletnich bogatych dziedziców; zaciągał długi, kupił sobie piękny ekwipaż i parę ognistych rumaków. Ojciec przybył do miasta na iarmark, bardzo zadowolony z swego syneczka, ponieważ go Guwerner zapewnił, że Panicz ani feniga długów nie ma. Między innemi, odwiedził Ojciec koński targ, i przypadkiem spotkał się tam z swoim synkiem, który tylko co przed chwilą wysiadł z swego ekwipażu. Ten ekwipaż i konie bardzo podobały się Ojcu, i pyta kuczera, czy są na przedaż? ten w ambarasie, ponieważ widział co się święci, odpowiada: »Tak iest, do przedania." »A co kosztuią z powozem?" Pierwsza odpowiedź kuczera, przymusiła go i dalej opowiadać, a zatem śmiało powiedział prawdę: »Kosztuią konie z ekwipażem 2000 reńskich (8000 złp.) Słowem, Jegomość kupuie ekwipaż z końmi, i ofiaruie z nich prezent swoiemu synalkowi, który był tak dobrym, i dotąd żadnych długów nie zaciągał. — Artystka *Zenny Lind*, ciągle iest bożyszczem dnia w Londynie; prawie we wszystkich sklepach wisi iej portret; wszystkie gazety tamtejsze, a nawet i złośliwa gazeta *Punch*, oddaią iej największe pochwały. Już kursuią w Londynie kapelusze *a la Zenny*, czepki *a la Lind*, róże *a la Zenny Lind*, i sygara *a la Zenny Lind*.— Wirtuoz *Thalberg* znany w Warszawie, teraz w *Kopenhadze* wielkie furore wzniecił. 31go Maja dawał ostatni Koncert pożegnalny na dochód ubogich, po którym wręczone mu zostały godła Orderu *Danebrog*. 3go Czerwca udał się do *Sztokolmu*.— Anglik

przeszedł przez ulicę Londynu około Francuza, który w tejże chwili mocno chrząknął przechodząc około Anglika, a ten rozumiał że Francuz z niego szydzi, i zawołał: »Dla czego Pan chrząkasz kiedy ia przechodzę?" Na co Francuz odpowiedział z zimną krwią: »Dla czego Pan przechodzisz kiedy ia chrząkam?"— Pewny Jegomość napisał list do swego przyiaciela w tych wyrazach: »Kochany przyiacielu! iestem w okropnym kłopocie; nazwano mnie w pewnem towarzystwie, oszustem; bądź tak łaskaw i donieś mi, iak postępuiesz w podobnym przypadku. Twój szczery kolega."

Nieskażone imię Ojca, iest dla Syna najlepszym maiątkiem i najkosztowniejszym spadkiem.— Wdzięczny umysł iest najsłodszą nagrodą dla dobroczyńcy.— *Publius Syrus* naucza: że wesoły i przyiemny towarzysz pieszej podróży, tyle ulgi nogom sprawia co powóz.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bogusławski Fr: Oby: z Głuchowa; Józefowicz Ign: Ob: z Rossji; Kuczkowski Jan Oby: z Nieledni; Ledóchowska Ludw: Hr: z Bożejowa; Małyńscy Mich: i Józ: Oby: z Krzemieńca; Melsztyński Alex: Oby: ze Lwowa; Manowski Win: Ob: z Pszczonki; Ostrorog Henr: Hr. z Przyłęka; Parciński Aug: Oby: z Johanisberga; Rejch Felix Kup: z Białegostoku; Ronikier Kazim: Hr. z Gub: Kowieńskiej. (G. P.)

DONIESIENIA.

W dniu 26 b. m. o godz: $2\frac{1}{2}$ z południa, zginęło DZIECKO lat 8 maiące, ubrane w sukienkę czerwoną w paski, chustka niebieska axamitna, kolczyki złote z niebieskiemi bombelkami, kapelusz biały, wzrostu małego i tylko mówi po niemiecku, włosy blond. Ktoby o tem Dziecku dał wiadomość do Berliniarza M. Steinke, otrzyma nagrody Złp. 200, na Komorze Wodnej przy Tarasie.

KOLONJA po prawej stronie Wisły, werst 12 od Warszawy odległa, przy szosie, maiąca Dom z 8 pokoi, kuchni angielskiej, spiżarni, i pod tem piwnice; oraz Dom Folwarczny, obora, stajnia, wozownia, chlewy, komórki, lodownia i pompa; sady dwa, w tych dobrego gatunku drzew owoc rodzących 400; krzaków winogron sztuk 190, wszystko w stanie należycie dobrym, płotem z żerdzi i sztachetami pięknie ogrodzone, do tego pola obsiane, łąki, pastwiska, z inwentarzem żywym i martwym, iest z wolnej ręki do sprzedania. Wiadomość o warunkach sprzedaży w Warszawie przy ulicy Nowolipie w domu Nr 2410 i 11, na 2m piątrze od frontu.

Do Handlu Bławatnego przy ulicy Krakow:-Przedm: pod Nr 443, potrzebny iest UCZEŃ, któryby przynajmniej 4tą klassę ukończył.

Pół PISTORJUSZ z wszelkiemi apparatami, w dobrym stanie, iest do sprzedania z wolnej ręki, w Wólce Radzimińskiej, w Obwodzie Stanisławowskim, mil 3 za Pragą. Ktoby sobie życzył takowy nabyć, uda się na miejsce.

Dla Osób przybyłych do Wód, iest LOKAL do naięcia z meblami, w domu bardzo porządnym, na Lesznie, na dole, bez żadnej wilgoci, składaiący się z 3ch Pokoi i Kuchni, pod Nr 723, po lewej ręce, w bramie od frontu.



FORTEPJAN mahoniowy w dobrym stanie, iest do sprzedania, z powodu wyiazdu na wieś, za umierną cenę, przy ulicy Nowolipie Nro 2416. Wiadomość tamże na drugiem piątrze.

Kto znalazł onegdaj połowę Instrumentu zwanego OBÓJ, niech raczy oddać do Drukarni Kurjera, a otrzyma nagrody złp. 10.



W dniu 28 z. m. między godziną 10 a 11 z rana, przed Ratuszem, wydobywaiąc Zegarek do zregulowania, uronione zostały OKULARY w złoto oprawne, w futeraliku safjanowym czerwonym, w środku białym axamitem wyłożonym. Poszkodowany najuprzej uprasza łaskawego Znalazcę (który nawet pytał się: „czy Pan co nie zgubiłeś?), o zwrot takowych za nagrodą (ieżeli ią przyiąć raczy), pod Nr 468/9 przy ulicy Senatorskiej, wprost Kościoła XX. Reformatów, do P. Rogo Zegarmistrza.

☞ Przy ulicy Leszno, obok Urzę: Konsum: w posesji Nr 679/80, iutro, i dnia 5go Lipca r. b. zawsze od godziny 9 z rana, sprzedane zostaną z wolnej ręki przez licytację publiczną, a to za gotowe pieniądze, mianowicie: dwie KUCHNIE angielskie żelazne nowe, Szafy różne, *Szkło*, Dywany, Miedź kuchenna, Lustra, Zegary stołowe i ścienne, Bielizna, Suknie i inne ubiory, Figury gipsowe, i różne rzeczy, o czem maiących chęć kupna zawiadamia się niniejszem.

WPan POLKOWSKI, usilnie iest proszony, aby raczył niezwłocznie pofatygować się na Leszno pod Nr 655, gdzie był przed parą tygodniami w wiadomym mu interesie, dla porozumienia się w tymże samym interesie.



Dnia 27 z.m. za rogatkami Marymontskiemi, zginął PIES z gatunku szpiców, rok maiący, biały, łaty żółte, uszy takież, ogon krótki; ktoby go znalazł za rogatkami lub w Warszawie, niech go raczy odnieść pod Nr 968 przy ulicy Granicznej, do Handlu Win i Korzeni, a otrzyma przyzwoitą nagrodę.

KANTOR STRĘCZEŃ
GUWERNERÓW I GUWERNANTEK

przy ulicy Długiej pod Nr 572/3, wprost Arsenału na dole.

Guwernerówie i Guwernantki Polacy, Francuzi i Niemcy, z wyższem i niższem ukształceniem, z muzyką i bez, są do umieszczenia. Bliższa wiadomość w powyższym Kantorze, dokąd się można zgłosić tak ustnie iakoteż i na piśmie.— *Steingraeber.*

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 473 c.

Pewna Osoba, życzy zamieszkać przy iakiej familji, mieć osobny pokój, ze stołowaniem przyzwoitem i usługą zwyczajną. Ugodzi się o to kwartalnie lub rocznie. Życzący przyiąć rzeczoną osobę na mieszkanie, byle iednak niedaleko od środka miasta, raczą adres złożyć w Kantorze Zleceń.

Żądane iest 4000 zł. na pewną hipotekę Dóbr w Guber: Warszawskiej. Ktoby miał takowe, raczy się zgłosić do powyższego Kantoru.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe 13.

TEATR ROZMAITO:. Jutro, 28my raz *Pierwsza wyprawa młodego Riszelie*, i na żądanie 48my raz *Jedna chwila*.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Sandacz z iaiami, Szczupak z kluskami i faszero:, Karp, Lin, Okoń, Węgórz z sosem, Zupa rybna i z iagód, Chłodnik, Naleśniki z wiśniami, Potrawy mięsne. Obiad postny z 5 dań zł. 3.— Obiad: Zupa grzybowa, Barszcz, Sztuka mięsa, Ryba lub Muszczki z groszkiem, Mostki faszer:, Naleśniki.

Jutro w Handlu Win i Korzeni, W. *Koźdrasińskiego*, przy ul: Miodowej, wprost Sądu Apellac:, na ŚNIADANIE i KOLACJĘ: Polędwica z rożna, Pieczeń huzarska, Szczupak po Radziwiłłowsku, Węgorz po Tatarsku, Lin z kapustą, Kotlet wołowy, Rozbratel po Wiedeńsku, i t. p.